



Wesele Stanisława Wyspiańskiego a następne pokolenia

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Tadeusz Boy-Żeleński, *Plotka o Weselu Wyspiańskiego*. Cytat za: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/plotka-o-weselu-wyspianskiego.html>, dostęp: 5.11.2020.
- Źródło: Roman Brandstaetter, *Ja jestem Żyd z Wesela (fragmenty)*.
- Źródło: Marek Karpiński, *Władza chochoła*, [w:] *Wprost*, t. 13, 2001.



Wesele Stanisława Wyspiańskiego a następne pokolenia

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

W *Weselu* Stanisława Wyspiańskiego kolejne pokolenia odbiorców odnajdywały celny opis własnych dylematów. Dialog z *Weselem*, prowadzony przede wszystkim w teatrze, ale też w literaturze, filmie czy sztukach plastycznych, stawał się pretekstem do rozważania najistotniejszych problemów życia społecznego i politycznego Polaków. Za pomocą obrazów, symboli i fraz zaczerpniętych z tego dzieła także dziś opisuje się rzeczywistość.

Twoje cele

- Rozpoznasz nawiązania do *Wesela* w tekstach literackich pochodzących z późniejszych epok.
- Ocenisz, czy dramat Wyspiańskiego można dziś uznać za aktualny.
- Wskażesz uniwersalne wątki w dramacie Stanisława Wyspiańskiego.
- Zinterpretujesz współczesny plakat do spektaklu *Wesele*.

Przeczytaj

Wesele Stanisława Wyspiańskiego nie tylko zostało zainspirowane rzeczywistymi wydarzeniami, lecz także wpłynęło na współczesną dzieło rzeczywistość. Dramat, którego akcja toczy się w bronowickiej chacie, stał się najgłośniejszym utworem artysty, początkowo przez skandal, który wywołał. Część osób sportretowanych w sztuce uznała ją za obraźliwą. Inni przychyłili się do słuszności wymowy dzieła – niektórzy uznali jego autora za kolejnego wieszczą narodowego, wręczając mu nawet wieniec z symboliczną liczbą „44” w nawiązaniu do *Widzenia Księdza Piotra* z trzeciej części *Dziadów* Adama Mickiewicza.



Dwór Rydlówka w Bronowicach Małych – pierwowzór chaty przedstawionej przez Wyspiańskiego w *Weselu*.
Źródło: Flickr, domena publiczna.

Dramat wrósł w polską kulturę, kolejne pokolenia odwoływały się do jego treści, odnajdując w niej komentarz do aktualnych wydarzeń. *Wesele* poddawano rozmaitym analizom, a także [reinterpretowano](#) jego znaczenie. W okresie dwudziestolecia międzywojennego Stanisław Ignacy Witkiewicz nawiązał do sztuki Wyspiańskiego w swoim dramacie *Szewcy*, w którym umieścił postać Chochola. Uczynił to jednak w nowym kontekście, ośmieszając narodowe mity i ukazując niemożność ich zrealizowania w coraz bardziej zautomatyzowanym świecie. Z kolei chocholi taniec z zakończenia *Wesela* mógł wpłynąć na otępiający trans, w którym znajdują się bohaterowie w finale *Trans-Atlantyku* Witolda Gombrowicza.

W ostatnich latach dramat doczekał się między innymi realizacji Wawrzyńca Kostrzewskiego, nasyconej współczesnymi odniesieniami, oraz spektaklu Jana Klaty,

ukazującego Polskę w stanie przebudowy, tymczasowości. Przedstawieniu towarzyszyła głośna oprawa muzyczna zespołu metalowego.

Wokół treści utworu Stanisława Wyspiańskiego narosło także wiele plotek. Autorem jednej z nich był Tadeusz Boy-Żeleński, wybitny młodopolski tłumacz, krytyk literacki i pisarz, który opisał los Józefy Singer – pierwowzoru postaci Racheli. Według jego wersji kobieta po premierze *Wesela* usiłowała naśladować wizerunek ukazany w dramacie, uczestnicząc w młodopolskim życiu artystycznym:

((Tadeusz Boy-Żeleński

Plotka o Weselu

Wyspiańskiego

Ciekawym jest wpływ, jaki *Wesele* Wyspiańskiego wywarło na dalsze koleje Pepy Singer: stała się ona niejako chodzącym cieniem swego literackiego sobowtóra, istniała odtąd wyłącznie jako Rachela, ożywiała się jedynie, skoro się zetknęła z którąś z osób działających w *Weselu*. Lata całe „objała się” w artystycznych knajpach krakowskich, nieznana nikomu z imienia i z nazwiska, znana jedynie jako Rachela.

Źródło: Tadeusz Boy-Żeleński, *Plotka o Weselu Wyspiańskiego*. Cytat za: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/plotka-o-weselu-wyspianskiego.html>, dostęp: 5.11.2020.



Witold Gombrowicz (1904–1969)

Źródło: domena publiczna.

Jednak według jej bliskich, bohaterka dramatu Wyspiańskiego odzwierciedlała rzeczywiste cechy Józefy, a sportretowanie kobiety w treści sztuki nie wpłynęło na zmianę jej charakteru. Do tej dyskusji nawiązał Roman Brandstaetter w opowiadaniu *Ja jestem Żyd z „Wesela”*:

Roman Brandstaetter (1906–1987) – pisarz, dramaturg, eseista, tłumacz i znawca Biblii.

W czasie II wojny światowej przebywał w Jerozolimie, wrócił do Polski w 1948 r.

((Roman Brandstaetter

Ja jestem Żyd z Wesela (fragmenty)

Działo się to w Jerozolimie w sierpniowy dzień roku 1944. [...]

– Szalom – usłyszałem czyjś głos.

Podniosłem głowę. Obok mnie stał szpakowaty, starszy pan, schludnie ubrany, w słomkowym sztywnym kapeluszu, z laseczką [...]

– Znam pana z widzenia i wiem, kim pan jest – jego polska wymowa brzmiała poprawnie, choć nieco twardo, zwłaszcza gdy starał się myśлом nadać zaokrąglony i zamknięty kształt. – Przepraszam. Nie przedstawiłem się. Jestem dr Waschütz. Adwokat. Adwokat z Krakowa. [...]

Usiadł. Zamówił czarną kawę i oparł obie dłonie na lasce.

– Proszę posłuchać. Był to rok... Był to rok... chyba tysiąc dziewięćset piąty... a może szósty? Nie... nie... to był rok tysiąc dziewięćset piąty. Tak. Na pewno. Pracowałem wtedy jako młody u adwokata X na ulicy Starowiślnej. Pamięta pan? Ulica Starowiślna... Hm... Dawne czasy... Ile ma pan lat?

– Trzydzieści osiem.

– Tak. Trzydzieści osiem. Jeszcze nie było pana wtedy na świecie.

– Prawdopodobnie.

– Prawdopodobnie? Na pewno pana nie było – uśmiechnął się. Twarz jego rozjaśniła się, a oczy jego stały się jeszcze bardziej zamglone. Patrząc przed siebie, rzekł:

[...]

– Widzi pan, ja jestem adwokatem Żyda z *Wesela* Wyspiańskiego. Leniwe zmęczenie, z którego nie mogłem się dotychczas otrząsnąć, nagle ustąpiło. Zapaliłem papierosa.

– Czyim pan był adwokatem? – spytałem.

– Żyda z *Wesela*. Był to rok – jak już panu powiedziałem – tysiąc dziewięćset piąty. Siedziałem w kancelarii mojego szefa i studiowałem akta jakiejś sprawy, gdy wtę wszedł do pokoju Żyd, szpakowaty, średniego wzrostu, o bardzo wyrazistych, ciemnych oczach, zdjął kapelusz, poprawił jarmułkę na głowie i powiedział:

– [...] Ja się nazywam Singer.

– Z których Singerów?

– Po co ja będę panu **koncypientowi** mówił, z których Singerów? Singerów jest wiele. Ja panu powiem jedno słowo i pan koncypient zaraz będzie wiedział, z których jestem Singerów. Westchnął.

– Ja jestem Żyd z *Wesela*. Karczmarz z Bronowic Małych.

Kelner przyniósł czarną kawę. Dr Waschütz rozsiadł się wygodnie na krześle, założył nogę na nogę [...]

– Pan jest młodym człowiekiem. Pan czytał to, co pisano o *Weselu*. Ale ja to wszystko znam z pierwszej ręki, to znaczy byłem naocznym świadkiem tego, co się wtedy w Krakowie działo. Pan nie ma pojęcia, drogi panie, jakie to były wydarzenia. To była bomba. Ludzie drzwiami i oknami tłoczyli się do teatru [...]. Biletów nie można było dostać. Byłem, zdaje mi się, dopiero na dziesiątym przedstawieniu. Cały Kraków jak długi i szeroki nie mówił o niczym innym, jak tylko o *Weselu*, o Rydlu, o [Pareńskich](#), o Tetmajerze, o Wyspiańskim, o Bronowicach. Wie pan, to był taki skandal w rodzinie... Gdyby tylko na tym się skończyło. Panu się na pewno zdaje, że przedstawienie *Wesela* odbyło się tylko na scenie Teatru Miejskiego. Jeżeli pan tak sądzi, to się pan myli. Były dwa przedstawienia. Jedno odbyło się w Teatrze Miejskim, a potem, gdy opadła kurtyna, rozpoczęło się natychmiast drugie przedstawienie, tym razem w... życiu! [...] O tym wszystkim, co się przydarzyło w Krakowie, po przedstawieniu *Wesela*, można by napisać drugą sztukę, równie emocjonującą jak samo *Wesele*. A może pan napisze? Gdzieśmy stanęli? Aha... Już mam... Już mam...

– Ach tak, to pan jest Hersz Singer?

– Hersz Singer... Hersz Singer... Co znaczy dzisiaj moje nazwisko? Nic nie znaczy. Przedtem znaczyło. Ojej, jak znaczyło! A teraz? Ja już nie mam nazwiska, ja się nazywam Żyd z *Wesela* [...]

– Ja prowadziłem karczmę, a moja żona gospodarowała na roli. Starszą córkę wydałem za mąż, synowie poszli do miasta. W domu została tylko najmłodsza...

– Rachel?

– Jaka Rachel? Pan także mówi jak oni wszyscy! Rachel... Rachel... Ona nie jest żadna Rachel. Jak ona Rachel?! Ona ma na imię Pepka! Pepka Singer!

Był zły. Jego palce zanurzały się w gęstej brodzie i przebierały w niej z zachłanną zawziętością.

– To on wszystkiemu winien!!! On mój cały dom wywrócił do góry nogami! Gdyby nie ten **goj**, to bym umarł spokojnie w Bronowicach! [...]

– Jaki goj? – spytałem.

– Nu, ten Wyspiański.

– Co on panu złego zrobił?

– Co on złego zrobił? Ja właśnie po to do pana koncypienta przyszedłem. Z powodu tego zła. [...] Pewnego razu – to było przed kilkoma rokami – przyszedł do mnie pan Tetmajer [...] który się także ożenił z chłopką i udaje chłopa. [...] Więc przychodzi do mnie ten Tetmajer i mówi: Panie Singer, za dwa tygodnie będzie wesele Rydla z moją szwagierką. [...] Niech pan każe izbę i ładnie ją przystroi. [...] Ugodziliśmy się, a gdy Tetmajer zbierał się do wyjścia, powiedział: Na drugi dzień niech pan przyjdzie do nas z żoną i Pepką. Dobrze? [...] Z początku nie chciałem iść na to wesele. [...] Ale moja żona i Pepka zaczęły mnie namawiać, żebym poszedł. Przekonywały mnie, namawiały, mówiły, że to nie wypada, że to zaszczyt [...] i tak długo mnie namawiały, że dla świętego spokoju dałem się namówić [...]. Były jakieś poety, jakieś malarze, Pepka znikła. Mojej żony nigdzie nie mogę znaleźć. [...] Co ja tu robię? Po co tu przyszedłem? Nie mam z kim gadać. Jeść nie mogę, a pić nie lubię. [...] Gdy tak stoję i myślę, i nie wiem co mam z sobą zrobić, widzę, że na progu izby stoi jakiś mały, taki blady, rudy, w czarnym **szlusroku**, sam stoi, nie pije i nie tańczy, tylko stoi i patrzy. [...] Wie pan, kto to był? Pan nie może wiedzieć, kto to był. To był ten Wyspiański... I stało się nieszczęście...

– Kilka miesięcy po tym weselu – ciągnął dalej Singer – moja Pepka w jakiś dzień wróciła z Krakowa do domu i z wypiekami na twarzy opowiadała mnie i mojej żonie, że ten rudy opisał wesele Rydla, a to całe opisanie dał do teatru i ono od kilku dni idzie w teatrze. [...]

– A pan koncypient wie, dlaczego miałem się cieszyć? Bośmy weszli do literatury – tak mi powiedziała Pepka. Do jakiej literatury, Pepko?

– krzyknąłem. No, do literatury. A na to ja: Ty do literatury? Ja do literatury? Po co ja mam wchodzić do literatury? Co porządny Żyd ma

robić w literaturze. Panie koncypience, zrozumiałem, że nie mam z nią co mówić, bo mojej Pepce pomieszało się w głowie. Jej się zdaje, że ona jest Rachel. Jej się zdaje, że ja jestem Żyd z Wesela. A moja żona jej potakuje. [...]

A Pepka zmienia się z dnia na dzień. Z dnia na dzień staje się więcej Rachel, coraz więcej jest w niej Rachel, a coraz mniej Pepki, zamiast usługiwać gościom, czerpać piwo, nalewać kieliszki, znaczyć wydane trunki kredą na tablicy, przyrządzać śledzie, jajka z cebulą, ona siedzi z [szajgecami](#) z miasta przy stole, gada z nimi o tej literaturze, o tych... no... poezjach... [...] Co się dzieje? – myślę. Co się dzieje – myślę. A Pepki jest coraz mniej, coraz mniej, już tak mało, że ja jej prawie nie widzę. A potem jest jeszcze mniej, i już Pepki nie ma.

Źródło: Roman Brandstaetter, *Ja jestem Żyd z Wesela (fragmenty)*.

Słownik

aluzja literacka

(fr. *allusion* < łac. *alludere* – aluzja) – odwołanie w tekście literackim do innego tekstu lub stylistyki zasygnalizowane tak, aby mogło zostać zidentyfikowane przez czytelnika

parodia

(gr. *parōidia* – komiczna przeróbka poważnego utworu) – świadome naśladowanie danego wzorca literackiego (dzieła, stylu, gatunku), które dzięki celowemu wyostrzeniu jego cech formalno-stylistycznych oraz zmianie tematycznej i ideowej (parafraza) prowadzi do efektów ludycznych, satyrycznych lub polemicznych. Parodia jako odmiana stylizacji, tzn. jako komiczne (lub tylko krytyczne) naśladowanie wyrazistych i rozpoznawalnych wzorców stylistycznego ukształtowania wypowiedzi jest ważną techniką artystyczną, występującą w całych dziejach nowożytnej literatury

reinterpretacja

(łac. *re* – przedrostek oznaczający „znowu”, „ponownie” + *interpretatio* – interpretacja) – ponowna interpretacja tekstu literackiego lub dzieła sztuki, odmienna od tradycyjnej, zakorzenionej w kulturze

trawestacja

(wł. *travestire*) – odmiana parodii, przeróbka utworu poważnego na komiczny, przy zachowaniu charakterystycznych elementów treści i kompozycji pierwowzoru; polega na zastąpieniu wzniosłego stylu dzieła naśladowanego przez styl niski (i odwrotnie), skonstrastowany z charakterem tematu. Trawestacja jest dominującą cechą stylu

poematów heroikomicznych, występuje często w literaturze humorystycznej, tekstach kabaretów i szopek politycznych

Audiobook

Polecenie 1

Wysłuchaj audiobooka. Zanotuj powody ciągłej aktualności *Wesela*, które wymienia Marek Karpiński.

Polecenie 2

Wybierz jeden z cytatów z *Wesela* i wyjaśnij, dlaczego jest twoim zdaniem aktualny. Sformułuj wypowiedź pisemną na 100 słów.

Marek Karpiński (ur. 1948) – historyk literatury i publicysta, działacz opozycji demokratycznej.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/PvpJMnHK>

Marek Karpiński

Władza chochoła

Po premierze w 1901 roku Rudolf Starzewski (sportretowany jako Dziennikarz) tak pisał na łamach „Czasu”: „Bo też niezwykle to gody – za izbę mają całą Polskę. Trwa to wesele przeszło wiek – od Konstytucji 3 maja, poprzez racławickie kosy i krwawe noże rezunów, poprzez pańszczyznę i złotą hramotę, poprzez wiece i bankiety, właśnie wyborcze i sąsiedzkie miedze pól, poprzez nieufność i obojętność, poświęcenie bez granic i bezpłodne porywy”.

Sam Wyspiański nie zdawał sobie sprawy, że akurat ten dramat stanie się dziełem jego życia. Kwestionował nawet zawarte w nim, wydawałoby się oczywiste, konstatacje. W roku 1906 Ludwik Solski zamierzał zorganizować trupę aktorów krakowskich i

pojechać do zaboru rosyjskiego. Potrzebna była zgoda autora, ten jej jednak nie udzielił, tak motywując swoją odmowę: „Widzi pan, w *Weselu* pomówiłem Polaków o marazm duchowy, o niezdolność do czynu. Tymczasem społeczeństwo Królestwa swoją rewolucyjną aktywnością, swoją walką udowodniło, że się mylił. Objeżdżanie po miastach Królestwa z tą krzywdzącą je omyłką zakrawałoby może na obelgę rzuconą krwi przelanej za wolność”. Pokazuje to, jak Młoda Polska na wieść o strzałach rewolucji 1905 roku „osiwiała w ciągu jednej nocy”. Bywa jednak, że dzieło jest mądrzejsze od twórcy. Ten dramat się nie zdezaktualizował.

Wielokrotnie wieszczono śmierć *Wesela*. Zarówno po roku 1905, jak i po 1918, kiedy Polska odzyskała niepodległość – złoty róg się odnalazł, czyli rzecz zakończona. Po roku 1945 zwracano uwagę, że od czasu nacjonalizacji i reformy rolnej władza przeszła w ręce ludu, a pod Krakowem wyrasta Nowa Huta – symbol industrializacji. I wówczas sprawa wydawała się zamknięta. W 1980 roku złoty róg pojawia się na wybrzeżu i jest symbolem solidaryzmu społecznego. W roku 1989... etc. W przerwach między tymi datami nic się jednak od stu lat nie zmieniło i nadal pozostajemy pod władzą Chochoła.

W *Weselu* jest kilka mitów politycznych, którym także dzisiaj musimy stawić czoło. Pierwszy to mit jedności jako źródła siły. [...] Śluby, wesela, unie i komeraże mają być drogą do zwycięstwa. W jedności siła, w wielości zguba. W pochodzie chochołów, który towarzyszył obchodom stulecia *Wesela*, były transparenty „Chochół na prezydenta”, „Chochół na platformę” i tym podobne, ale wszystkie przebił „Veni, vidi, chochoł”.

Dalej – mit silnego przywódcy. My, Polacy, bardzo chętnie nasze nadzieje i troski oddajemy w ręce przywódcy. Wydaje się nam, że stajemy przed alternatywą: silny wódz lub anarchia. Albo nas ktoś poprowadzi, albo się rozpierzchniemy. [...]

Trzeci jest mit magicznego zaklęcia. Ufamy, że istnieją słowa władne odmienić nasz los. Kto jest depozytariuszem tej magii, ma tytuł do władzy. Jeżeli jednak zagubił zaklęcie lub jego magia okazuje się nieskuteczna, rychło przestajemy się nim interesować. Etnografowie powiadają, że może to nas prowadzić do wyznawania tak zwanego mitu cargo. Jest to przekonanie, że wszelka pomoc przyjdzie z zewnątrz, że wystarczy wypowiedzieć zaklęcie, by zwały się na nas wszelkie dobra [...].

Kolejny jest mit walki o niepodległość. Nie chodzi o to, by ją odzyskać, ale o to, kto ma tego dokonać, gdyż udział w niej jest tytułem do sprawowania władzy. Po roku 1918 spierano się, czy fenomen niepodległości zawdzięczamy czynowi zbrojnemu, czy pracy u podstaw. [...]

Powiada się, że *Wesela* składa się z samych cytatów. Tak się dzieje, gdy fragmenty utworu wejść do tego stopnia głęboko w tkankę naszej świadomości, że przytaczamy je

machinalnie, najczęściej nie zdając sobie z tego sprawy. Dramat Wyspiańskiego od lat stu recenzuje nasze postęпки. „Sami musimy sobie odpowiedzieć na pytanie: Co tam, panie, w polityce?”. Sami musimy ocenić, kto się boi we wsi ruchu, a kto twierdzi, że „chłop potęgą jest i basta”. Komu został ofiarowany złoty róg, a kto go postradał. Który z dziennikarzy „mąci wodę” błazeńską laską i którego z notabli „pali pieniążek moskiewski”. [...] Bo *Wesele* nie traci swej aktualności, dzieje się dziś. Bo „to Polska właśnie”.

Słownik

„Czas”

konserwatywny dziennik wydawany w Krakowie w latach 1848–1934, główny organ prasowy stańczyków

komeraże

(fr. *comméragé*) – dawniej: plotki, intrygi, nieporozumienia

rezun

(ukr. *rizun*) – dawniej: morderca, zabójca, siepacz

złota hramota

manifest wydany w czasie powstania styczniowego, napisany po ukraińsku, zapowiadający wolność osobistą chłopów

„Widzi pan...”

wypowiedź Wyspiańskiego odnosi się do wydarzeń rewolucji 1905 r. w Królestwie Polskim.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



W którym z poniższych utworów literackich pojawiają się bezpośrednie nawiązania do *Wesela* Wyspiańskiego? Zaznacz poprawną odpowiedź.

- ☐ *Ferdydurke* Witolda Gombrowicza
- ☐ *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego
- ☐ *Szewcy* Stanisława Ignacego Witkiewicza
- ☐ *Sklepy cynamonowe* Brunona Schulza

Ćwiczenie 2



Oceń prawdziwość zdań. Zaznacz P, jeśli zdanie jest prawdziwe, lub F – jeśli zdanie jest fałszywe.

Zdanie	Prawda	Fałsz
Stanisław Wyspiański uważał <i>Wesele</i> za dzieło ponadczasowe.	☐	☐
Pierwowzorem postaci Racheli była Józefa Singer.	☐	☐
Roman Brandstaetter opisał w opowiadaniu <i>Ja jestem Żyd</i> z „ <i>Wesela</i> ” własne wspomnienia.	☐	☐
Stanisław Wyspiański nie poparł idei wystawienia <i>Wesela</i> w zaborze rosyjskim w 1906 roku, ponieważ uznał treść dramatu za niesprawiedliwą wobec działań żyjących na jego obszarze Polaków.	☐	☐

Ilustracja do ćwiczeń 3-7



Andrzej Pągowski, *Plakat do Wesela Stanisława Wyspiańskiego* (2001)

Źródło: tylko do użytku edukacyjnego.

Ćwiczenie 3



Sformułuj wypowiedź pisemną, w której odpowiesz na pytanie: kim może być postać przedstawiona na pierwszym planie plakatu? Z jakich elementów znanych ci z dramatu Wyspiańskiego została wykreowana?

Ćwiczenie 4



Podaj, jaki obiekt znajduje się w tle plakatu. Wyjaśnij, jak łączy się on z utworem Wyspiańskiego.

Ćwiczenie 5



Jakie informacje zawarte są w tekście umieszczonym u góry plakatu? Określ ich związek z warstwą graficzną pracy Andrzeja Pągowskiego.

Ćwiczenie 6



Wyjaśnij, co sprawia, że plakat Andrzeja Pągowskiego ma wymowę symboliczną. Przedstaw swoją interpretację.

Ćwiczenie 7



Zbierz wszystkie obserwacje i na ich podstawie odpowiedz, czym cechuje się plakat jako forma wyrazu artystycznego. Zaznacz wszystkie poprawne odpowiedzi.

☐ sugestia interpretacyjna

☐ skrótowość

☐ wierność realiom epoki, w której powstał dramat

☐ jednoznaczna wymowa

☐ przewaga formy nad treścią

☐ uwspółcześnienie

☐ funkcja informacyjna

☐ symboliczne przedstawienie treści

Ćwiczenie 8



Napisz rozprawkę, w której rozważysz, czy *Wesele* jest dramatem aktualnym.

Praca domowa

Zastanów się, jakie postacie mogłyby wziąć udział we współczesnym *Weselu*? Jakie problemy byłyby, twoim zdaniem, rozważane przez uczestników uroczystości? Jakie tłumione traumy mogłyby się ujawnić w czasie jej trwania? Uporządkuj swoje refleksje w formie mapy myśli.

Dla nauczyciela

Autor: Katarzyna Lewandowska

Przedmiot: Język polski

Temat: *Wesele* Stanisława Wyspiańskiego a następne pokolenia

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

- 1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;
- 2) rozpoznaje konwencje literackie i określa ich cechy w utworach (fantastyczną, symboliczną, mimetyczną, realistyczną, naturalistyczną, groteskową);
- 9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;
- 10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;
- 14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;
- 15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

- 1) przetwarza i hierarchizuje informacje z tekstów, np. publicystycznych, popularnonaukowych, naukowych;
- 2) analizuje strukturę tekstu: odczytuje jego sens, główną myśl, sposób prowadzenia wywodu oraz argumentację;

II. Kształcenie językowe.

1. Gramatyka języka polskiego. Uczeń:

- 3) rozpoznaje argumentacyjny charakter różnych konstrukcji składniowych i ich funkcje w tekście; wykorzystuje je w budowie własnych wypowiedzi;
- 4) rozumie rolę szyku wyrazów w zdaniu oraz określa rolę jego przekształceń w budowaniu znaczenia wypowiedzi.

2. Zróżnicowanie języka. Uczeń:

- 1) rozróżnia pojęcie stylu i stylizacji, rozumie ich znaczenie w tekście;
- 2) rozróżnia style funkcjonalne polszczyzny oraz rozumie zasady ich stosowania;
- 4) określa rodzaje zapożyczeń i sposób ich funkcjonowania w polszczyźnie różnych epok; odnosi wskazane zjawiska do współczesnej polszczyzny;

3. Komunikacja językowa i kultura języka. Uczeń:

- 1) rozumie pojęcie znaku językowego oraz języka jako systemu znaków; rozróżnia typy znaków i określa ich funkcje w tekście;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

- 1) formułuje tezy i argumenty w wypowiedzi ustnej i pisemnej przy użyciu odpowiednich konstrukcji składniowych;
- 2) wskazuje i rozróżnia cele perswazyjne w wypowiedzi literackiej i nieliterackiej;
- 6) rozumie, na czym polega logika i konsekwencja toku rozumowania w wypowiedziach argumentacyjnych i stosuje je we własnych tekstach;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

- 1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

6) tworzy spójne wypowiedzi w następujących formach gatunkowych: wypowiedź o charakterze argumentacyjnym, referat, szkic interpretacyjny, szkic krytyczny, definicja, hasło encyklopedyczne, notatka syntetyzująca;

IV. Samokształcenie.

1. rozwija umiejętność pracy samodzielnej między innymi przez przygotowanie różnorodnych form prezentacji własnego stanowiska;
2. porządkuje informacje w problemowe całości poprzez ich wartościowanie; syntetyzuje poznawane treści wokół problemu, tematu, zagadnienia oraz wykorzystuje je w swoich wypowiedziach;
6. wybiera z tekstu odpowiednie cytaty i stosuje je w wypowiedzi;

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń: spełnia wymagania określone dla zakresu podstawowego, a ponadto:
 - 2) rozumie pojęcie tradycji literackiej i kulturowej, rozpoznaje elementy tradycji w utworach, rozumie ich rolę w budowaniu wartości uniwersalnych;
 - 3) rozpoznaje w utworach cechy prądów literackich i artystycznych oraz odczytuje ich funkcje;
 - 12) rozumie pojęcie aluzji literackiej, rozpoznaje aluzje w utworach i określa ich znaczenie w interpretacji utworów;
2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń: spełnia wymagania określone dla zakresu podstawowego, a ponadto:
 - 4) porównuje teksty kultury, uwzględniając różnorodne konteksty;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne. Uczeń:

- rozpoznaje nawiązania do *Wesela* w tekstach literackich pochodzących z późniejszych epok,
- ocenia, czy dramat Wyspiańskiego można dziś uznać za aktualny,
- wskazuje uniwersalne wątki w dramacie Stanisława Wyspiańskiego,
- interpretuje współczesny plakat do spektaklu *Wesele*.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- drama.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał „*Wesele Stanisława Wyspiańskiego a następne pokolenia*”. Uczestnicy zajęć *zapoznają się z treścią materiału przed lekcją i przygotowują pytania, jakie można by było zadać w kontekście tematu zajęć.*
2. Nauczyciel proponuje także, by zainteresowane tematem osoby przygotowały prezentację złożoną z plakatów teatralnych do różnych wystawień *Wesela* (a może także innych spektakli).

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji oraz cele zajęć, omawiając lub ustalając razem z uczniami kryteria sukcesu.
2. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: Jakie nawiązania do *Wesela* Wyspiańskiego odnajdujemy w późniejszych dziełach literackich? Czy przypominają wam się jakieś kwestie z *Wesela*, które funkcjonują w potocznej polszczyźnie? Uczniowie wymieniają się uwagami.

Faza realizacyjna:

1. **Drama.** Uczniowie dzielą się na zespoły 4-osobowe. Następnie nauczyciel informuje, że w dalszej pracy będą wykorzystywać metodę dramy. Każdy zespół ma przygotować krótki fragment programu informacyjnego lub wywiadu, którego bohaterami mogą być: Stanisław Wyspiański, Rachela, Żyd z *Wesela*, Tadeusz Boy-Żeleński lub dowolna postać z dramatu Wyspiańskiego. Uczniowie wcielają się w różne role:
 - dziennikarza komentatora, który powinien zadbać o wstępne informacje, np. przedstawić powody, dla których *Wesele* jest wciąż żywym tekstem, dramatem chętnie wystawianym na scenach teatrów,
 - dziennikarza przeprowadzającego wywiad, który powinien zadać interesujące pytania,
 - osoby, z którą będzie przeprowadzany wywiad, która powinna się wczuć w odgrywaną postać.Uczniowie powinni uwzględnić osadzanie sytuacji na osi czasu (mogą to zrobić w merytorycznym wprowadzeniu). Nauczyciel wyznacza ramy czasowe na przygotowanie, po którym następuje odegranie wybranych ról. Na koniec następuje podsumowanie przez nauczyciela oraz w razie potrzeby uzupełnienie przedstawianych informacji.
2. W drugiej części tej fazy lekcji uczniowie, pracując w parach, wykonują polecenie 1 z sekcji „Audiobook”, a nauczyciel weryfikuje poprawność ich odpowiedzi.
3. Później prowadzący prosi o przedstawienie przygotowanej prezentacji złożonej z plakatów teatralnych. W ostatniej części tej fazy lekcji uczniowie wspólnie wykonują ćwiczenia 3-7 z sekcji „Sprawdź się”.

Faza podsumowująca:

1. Na koniec zajęć nauczyciel raz jeszcze wyświetla na tablicy interaktywnej lub przy użyciu rzutnika temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie”. W kontekście wyświetlonych treści prosi uczniów o rozwinięcie zdania: Na dzisiejszych zajęciach nauczyłem się...

Praca domowa:

1. Uczniowie wykonują jedno z zadań do wyboru:
 - 1) Zastanów się, jakie postacie mogłyby wziąć udział we współczesnym *Weselu*? Jakie problemy byłyby, twoim zdaniem, rozważane przez uczestników uroczystości? Jakie

tłumione traumy mogłyby się ujawnić w czasie jej trwania?

2) Wykonaj ćw. 8 z sekcji „Sprawdź się”.

Materiały pomocnicze:

- Witold Bobiński, *Konteksty kulturowe w dydaktyce literatury*, w: *Polonista w szkole*, pod red. Anny Janus-Sitarz, Kraków 2004.
- Anna Dziedzic, Janina Pichalska, Elżbieta Świdorska, *Drama na lekcjach języka polskiego*, Warszawa 1992.
- Wojciech Natanson, *Stanisław Wyspiański*, Warszawa 1976.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą przed lekcją zapoznać się z multimediami z sekcji „Audiobook”, aby aktywnie uczestniczyć w zajęciach i pogłębiać swoją wiedzę.